

Seminarium współfinansowane przez Fundację
współpracy polsko-niemieckiej ze środków
Republiki Federalnej Niemiec

MITFINANZIERT VON DER STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLONISCHE
ZUSAMMENARBEIT AUS MITTELN
DER BUNDESREPUBLIK DEUTSCHLAND



Pozostali fundatorzy:

REGIONALNY OŚRODEK KULTURY W OLSZTYNIE
RADA GMINY JONKOWO
GOSPODARSTWO HODOWLANE G. WALCZAKA, JONKOWO
JACK van KUIK - FOUNDATION NOWE KAWKOWO 59

Adres:
STOWARZYSZENIE TEATRALNE "WĘGAJTY"
11-042 JONKOWO, WĘGAJTY

Adres biura:
Regionalny Ośrodek Kultury w Olsztynie
Olsztyn, tel. ROK 0048-89- 269594, fax 0048-89-268999

nr konta Stowarzyszenia:
PKO BP 10 / Olsztyn nr. 51510-42420-132

Teatr Wiejski "Węgajty"



" W STRONĘ TRADYCJI ŻYWEJ "

międzynarodowe seminarium teatralne
24 – 26 listopada 1995



MIĘDZYNARODOWE SEMINARIUM TEATRALNE
"W STRONĘ TRADYCJI ŻYWEJ"
jesień 1995

PIĄTEK 24. 11.

godz. 21³⁰

otwarcie wystawy malarstwa Ninel Kameron-Kos (Warszawa)

koncert: Jacek Hąbas i jego goście

SOBOTA 25. 11.

godz. 10³⁰

warsztat teatralny (prowadzi Wacław Sobaszek) w ramach warsztatu
szkice do spektaklu "Opowieści Kanterberyjskie" wg Geoffrey'a Chaucera
(reż. W. Sobaszek)

godz. 20⁰⁰

Dom Kultury w Jonkowie

otwarcie wystawy fotografii Thorstena Buth'a (Niemcy)

koncert zespołu "Zar" (Moskwa)

zabawa węgajcka

NIEDZIELA 26. 11.

godz. 10⁰⁰

Colloquium: Wschód-Zachód

Spotkanie z Ninel Kameron-Kos.

Z archiwum Teatru Węskiego "Węgiel" - dokumenty filmowe:

- Szymel - koń kołodniczy
- Aleksander Chudziuk z Postawelka (Suwalszczyzna)
- Jan Szymczyk z Nowicy (Beskid Niski)

Z archiwum Maryny Okęckiej-Bromkowej - gawędy

Spotkanie z Sewerynem Kuśmierczykiem - badaczem twórczości Andrieja Tarkowskiego

Film dokumentalny o pracy A. Tarkowskiego

godz. 19⁰⁰

warsztat muzyczny (prowadzi Jacek Hąbas)

O

malarstwie

Ninel Kameron-Kos

Biblioteka z nieskończoną ilością książek.
Znieruchomiły ptak zasłuchany w mądrość kamienia. Malować. Być szczęśliwym.
Zbudować swój świat w absolutnej autonomii wewnętrznej, gdzie znaki uniwersalne znaczą coś prywatnego. Tu można być sobą ze swoim Bogiem, wskrzesić umarłe zwierzęta i odkryć nieistniejące rośliny. Pod stołem ofiarnym Izaaka schować małe pudełko zapalek. Uśmiechnąć się z rzeczy ostatecznych. Być szczęśliwym.

Ale istnieje świat zewnętrzny.
Malujący i malowane stanowią naczynia połączone i oba światy istnieją w nas na równych prawach. Kolory znaczą to samo we śnie i na jawie. Duch-demiurg co dzień na nowo oddziela jasność od mroku. Powieszone ptaki chronią od interwencji obcych wojsk, bo krew namalowana cofa krew rzeczywistości. A kredowy gad, nam, swoim dalekim kuzynom przekazuje słowa ważne, "potrzebne na codzień, bez których nie potrafimy przeżyć mądrze nawet jutrzejszego dnia.

Bohdan Kos

Ninel Kameron-Kos
urodziła się w Moskwie.
Mieszka w Warszawie.
Pracuje w Żydowskim
Instytucie Historycznym.
Maluje od 1977 roku.
Obrazy swoje
pokazywała w Muzeum
w Tykocinie (1993).

Ich wurde geboren in Ostfriesland. Die
Bilder meiner Ausstellung stammen aus
meiner Zeit als Rinderhirtin in der Schweiz.
6 Sommer verbrachte ich zwischen 1987 und 1993
auf verschiedenen Höfen, sogenannte die einzelnen
Hofhütten mit dem dazugehörigen Land. Der
ersten Sommer erlebte ich im Kanton Fribourg in der
Westschweiz, für einen Sommer ging ich dann auf eine
Hofhof nach Graubünden. Diese Zeit abseits der
Zivilisation gab mir ich viel Ruhe und Zufriedenheit.

1992 machte ich eine Fahrenstour um die Ostsee, bei
der ich neben anderen schönen Landschaften auch durchs
Ermeland und Moskau kam. Diese Tour hat mich
mir so gut, daß ich beschloß, die Schweizer Berge gegen
es einzukaufen. Ich kaufte mir 2 Kühe, um ein
Stück der abgewonnenen Hirtenszenen mitzunehmen,
und blieb von da an in Wengwil.

Thork Bult

Urodziłem się na wybrzeżu Wschodnioprzysyjskim
w Niemczech.

Zdjęcia na tę wystawę wykonałem
podczas pobytu w Alpach. Przez kilka sezonów
pracowałem tam, jako pasterz stada jათówek
mieszkające samotnie na jednej z gór kantonu
Fribourg w Szwajcarii. Żyłem tam w różnych
„alпах” - taką nazwę noszą chaty pasterskie
wraz z leżącymi wokół pastwiskami - ale też
wszystkie one były do siebie podobne.
Emanował z nich spokój i bliskość natury.

W 1992 roku odbyłem wyściskę rowerową.
Trasa jej wiodła brzegiem Bałtyku. Wtedy też
odkryłem dla siebie piękną Warmię, która
tali mnie zauroczyła ... i postanowiłem
tu zostać. Kupiłem dwie krowy, by być
wiernym szwajcarskiemu pasterstwu
i zamieszkałem na jednej z farm w Węgorzynie.